

Sygn. akt I ACa 437/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski
Sędzia:	SA Ewa Lauber-Drzazga (spr.)
Protokolant	st.sekr.sąd. Izabela Lipska

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2012 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko Fabryce (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
w L.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 21 marca 2012 r. sygn. akt IX GC 8/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki A. G. na rzecz pozwanej Fabryki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 437/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 marca 2012r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił powództwo A. G., która w pozwie wniesionym przeciwko Fabryce (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w L. domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 122.175zł tytułem kary umownej za odstąpienie pozwanej od umowy.

Wyrok Sądu Okręgowego został oparty na następujących ustaleniach:

Strony prowadziły negocjacje mające na celu zawarcie umowy, której przedmiotem miało być wyprodukowanie przez pozwanego dla powódki okien drewnianych.

W dniu 24 czerwca 2010r. pracownik pozwanej przesłał na adres mailowy powódki projekt umowy.

W dniu 5 lipca 2010r. G. G., działający w imieniu powódki, zwrócił pozwanej podpisany projekt umowy po dokonaniu w nim istotnych zmian treści, dotyczących kwoty brutto należności, kwoty zaliczki, terminu płatności reszty należności oraz terminu realizacji umowy.

W tym samym dniu, nie czekając na potwierdzenie przez pozwaną zmian wprowadzonych do umowy, powódka wpłaciła na jej konto zaliczkę w kwocie 40.725,58zł.

Pozwana nie zaakceptowała zmian dokonanych przez powódkę w treści projektu umowy, poza wysokością zaliczki i w związku z tym w dniu 7 lipca 2010r. przesała powódce nowy projekt umowy, żądając jej podpisania i odesłania.

W dniu 12 lipca 2010r. G. G. przesał pozwanej e-mail, w którym zakwestionował zapisy proponowanej przez nią umowy oraz zażądał przygotowania poprawionej umowy.

Pozwana Spółka w dniu 16 lipca 2010r. przesała powódce pismo, w którym poinformowała ją, że pierwotnie oferowane przez nią warunki cenowe są już nieaktualne.

W piśmie z 19 lipca 2010r. pozwana po raz drugi wyjaśniła powódce zaistniałą sytuację, powódka domagała się jednak zawarcia umowy.

W dniu 23 lipca 2010r. pozwana otrzymała od powódki pismo datowane na 21 lipca 2010r., w którym powódka domagała się usunięcia wad okien sprzedanych jej przez pozwaną na podstawie innej umowy. Pracownik pozwanej wpisał przesyłkę do książki korespondencji jako: „dotycząca zamówienia nr 38 – wezwanie do usunięcia usterek”.

Powódka twierdząc, iż w powyższej przesyłce znajdowało się kupieckie pismo potwierdzające, co do którego pozwana nie zgłosiła sprzeciwu, domagała się zasądzenia od pozwanej kary umownej za odstąpienie od umowy, w wysokości trzykrotnej kwoty zaliczki.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo jest niezasadne albowiem powódka nie udowodniła, że strony zawarły umowę. Prowadzone przez nie negocjacje nie doprowadziły do uzgodnienia wszystkich istotnych postanowień umowy, zaś kary umowne w ogóle nie były przedmiotem negocjacji. W tej sytuacji kwestia czy pozwana otrzymała tzw. kupieckie pismo potwierdzające jest bez znaczenia skoro wobec braku wspólnych ustaleń nie było czego potwierdzać.

Od tego wyroku powódka złożyła apelację zarzucając:

- nierozpoznanie istoty sprawy z uwagi na pominięcie merytorycznych zarzutów powódki co do bezpodstawnego rozwiązania umowy na wykonanie i montaż stolarki okiennej drewnianej;
- naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik postępowania, a w szczególności art. 233 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegający na dokonaniu oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania;
- nieważność postępowania z powodu naruszenia art. 214 kpc.

Wskazując na powyższe powódka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu tj. do nieważności postępowania należy stwierdzić, iż jest on niezasadny.

Zaskarżony wyrok został wydany po zamknięciu rozprawy w dniu 21 marca 2012r.

Stosownie do art. 214 § 1 kpc rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć.

Pełnomocnik powódki G. G. nie był obecny na rozprawie jaka odbyła się w dniu 21 marca 2012r. i twierdzi, że jego nieobecność była usprawiedliwiona. Z przedłożonych przez niego dowodów wynika, iż w dniu 16 marca 2012r. nadał w placówce pocztowej przesyłkę poleconą zawierającą pismo procesowe z wnioskiem o odroczenie rozprawy oraz zaświadczeniem wystawionym przez lekarza sądowego, iż z powodu choroby nie może stawić się na rozprawę w dniu 21 marca 2012r., a przewidywany termin zdolności do stawienia się przewidziano na 1 kwietnia 2012r. Przesyłka ta została przez G. G. opłacona, a pomimo tego z uwagi na zaniedbanie pracownika poczty została mu zwrócona w dniu 22 marca 2012r. i dopiero wówczas została ponownie nadana na adres Sądu Okręgowego w Lublinie. W dniu 22 marca 2012r. G. G. przesłał faksem na adres Sądu dokumenty z tej przesyłki, zaś sama przesyłka doręczona za pośrednictwem poczty wpłynęła do tego Sądu w dniu 23 marca 2012r. Powódka złożyła skargę na niewywiązanie się urzędu pocztowego z umowy.

Pozbawienie strony możliwości działania trzeba wiązać z uchybieniami procesowymi sądu lub działaniem strony przeciwnej naruszającym przepisy postępowania lub wynikającej z nich zasady lojalnego zachowania się względem przeciwnika.

W niniejszej sprawie powstała taka sytuacja, iż wniosek o odroczenie rozprawy z zaświadczeniem o chorobie pełnomocnika powódki nie dotarł do Sądu Okręgowego w odpowiednim czasie, ale nie można postawić z tego tytułu żadnego zarzutu Sądowi, czy przeciwnikowi procesowemu. Nastąpiło to z winy poczty, zaś Sąd w dniu 21 marca 2012r., tj. dacie zamknięcia rozprawy i wydania wyroku dysponował potwierdzeniem zawiadomienia pełnomocnika powoda o terminie rozprawy. Brak jest zatem przesłanek do przyjęcia, iż Sąd Okręgowy naruszył art. 214 § 1 kpc.

Przechodząc do zarzutów merytorycznych należy stwierdzić, iż apelacja powódki jest również nieuzasadniona.

Zgodnie z art. 483 § 1 kc można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Kara umowna jest zatem dodatkowym zastrzeżeniem umownym, wprowadzanym do umowy w ramach swobody kontraktowania, mającym na celu wzmocnienie skuteczności więzi powstałej między stronami w wyniku zawartej przez nie umowy i służyć realnemu wykonaniu zobowiązania.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, iż między stronami doszło do zawarcia umowy w jakiegokolwiek formie. Strony negocjowały warunki zawarcia umowy, ale nie doszło do żadnych uzgodnień w zakresie jej istotnych warunków. Nawet gdyby przyjąć, zgodnie ze stanowiskiem powódki, iż pozwana otrzymała od niej pismo potwierdzające, to w okolicznościach niniejszej sprawy brak podstaw do przyjęcia, iż zastosowanie ma art. 77¹ kc, zgodnie z którym w wypadku gdy umowę zawartą pomiędzy przedsiębiorcami bez zachowania formy pisemnej jedna strona niezwłocznie potwierdzi w piśmie skierowanym do drugiej strony, a pismo to zawiera zmiany lub uzupełnienia umowy, niezmienną jej treści, strony wiąże umowa o treści określonej w piśmie potwierdzającym, chyba że druga strona niezwłocznie się temu sprzeciwiła. Strony nigdy nie uzgodniły istotnych postanowień umowy, a zatem skoro powódka nie aprobowała warunków pozwanej, zaś pozwana nie zgadzała się na warunki powódki nie było czego potwierdzać, ani też nie było podstaw do zgłaszania sprzeciwu.

Kara umowna, której zasądzenia domaga się powódka nie była przez strony negocjowana, lecz została jednostronnie ustanowiona w piśmie powódki, co do którego istnieje wątpliwość, czy w ogóle zostało pozwanej doręczone.

Odnosząc się do faktu wpłacenia przez powódkę zaliczki należy stwierdzić iż nie ma to również żadnego wpływu na ocenę czy między stronami doszło do zawarcia umowy. Powódka wpłaciła zaliczkę w sytuacji gdy nie była jeszcze do tego zobowiązana, skoro nie doszło jeszcze do zawarcia umowy, zaś samo wpłacenie zaliczki nie wywarło skutku w postaci zawarcia umowy. Powódka wpłaciła zaliczkę z własnej inicjatywy, bez podstawy prawnej. Sąd Okręgowy,

wbrew zarzutom powódki, nie uznał, iż pozwana miała prawo ją zatrzymać, przy czym należy stwierdzić, iż kwestia zaliczki nie jest przedmiotem niniejszego postępowania.

W świetle powyższego w ocenie Sądu Apelacyjnego powództwo zostało zasadnie oddalone.

Odnosząc się do wniosków powódki i jej pełnomocnika zgłoszonych w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym, a dotyczących odroczenia rozprawy należy stwierdzić, iż pierwszy wniosek o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 10 października 2012r. z uwagi na chorobę pełnomocnika powódki został uwzględniony.

Sąd Apelacyjny nie znalazł natomiast podstaw do uwzględnienia wniosku o odroczenie kolejnej rozprawy wyznaczonej na dzień 14 listopada 2012r.

Jak wynika z akt sprawy, mąż powódki G. G. został ustanowiony jej pełnomocnikiem w dniu 11 października 2010r. (. 48).

Pełnomocnik ten usprawiedliwiał chorobą swoją nieobecność w postępowaniu przed Sądem Okręgowym na rozprawach wyznaczonych na dzień 26 stycznia 2011r., 8 czerwca 2011r., 19 października 2011r, 14 grudnia 2011r., 3 lutego 2012r., 15 lutego 2012r. i 21 marca 2012r. Sąd Okręgowy czterokrotnie odraczał rozprawy z tej przyczyny.

Odraczając rozprawę w dniu 10 października 2012r. Sąd Apelacyjny poinformował powódkę i jej pełnomocnika, że dalsza długotrwała choroba pełnomocnika nie będzie przeszkodą do rozpoznania sprawy.

Kolejny wniosek o odroczenie rozprawy nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Art. 214 § 1 kpc obliguje sąd do odroczenia rozprawy, gdy stwierdzono nieprawidłowość w doręczeniu wezwania, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, a także gdy nieobecność strony lub jej pełnomocnika jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć.

Nieobecności pełnomocnika powódki na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w dniu 14 listopada 2012r. nie można uznać za wywołaną nadzwyczajnym wydarzeniem. Jak wynika z zaświadczeń lekarskich i twierdzeń samej powódki choroba pełnomocnika jest długotrwała – nadciśnienie tętnicze grożące wylewem. Nie jest to zatem nadzwyczajne wydarzenie, lecz stan istniejący od dłuższego czasu i znany powódce, która powinna w tej sytuacji ustanowić innego pełnomocnika.

Ubocznie należy wskazać, iż powódka we wniosku o odroczenie rozprawy z uwagi na chorobę jej pełnomocnika nie wskazywał na żadne okoliczności, które czyniłyby jego udział w rozprawie niezbędnym.

Z tych względów i na podstawie art. 385 kpc i art. 108 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.